

Wybrane własności bazy Hamela (II)

Józef BANAS, Krzysztof FRĄCZEK
i Leszek OLSZOWY, Rzeszów

Niniejszy artykuł stanowi bezpośrednią kontynuację rozważań przedstawionych w artykule [1], które to dotyczyły głównie stosunkowo prostych własności bazy Hamela. Aby uniknąć zbyt częstego odsyłania Czytelnika do wspomnianego artykułu [1], przypomnimy niektóre z wprowadzonych tam oznaczeń i definicji, dopasowując je jednocześnie do tematyki tutaj poruszonej.

Przyjmijmy najpierw następujące oznaczenie:

Jeżeli V tworzy przestrzeń wektorową nad ciałem K , to dowolnie ustaloną bazę tej przestrzeni oznaczajmy symbolem $H(V, K)$.

Dalej, niech R oznacza zbiór liczb rzeczywistych, Q – zbiór liczb wymiernych, A zaś – zbiór liczb algebraicznych. Oczywiście R tworzy przestrzeń wektorową nad ciałem Q i bazę $H(R, Q)$ tej przestrzeni będziemy nazywać bazą Hamela.

Przypomnijmy, że liczbę a nazywamy liczbą algebraiczną, jeżeli istnieje nieszerowy wielomian o współczynnikach całkowitych, którego jednym z pierwiastków jest liczba a . Najmniejszy ze stopni takich wielomianów nazywamy stopniem liczby a .

I tak, dla przykładu, każda liczba wymierna jest liczbą algebraiczną stopnia 1 liczby zaś $\sqrt{2}$, $\sqrt{5}$ (nie będące wymiernymi) są liczbami algebraicznymi stopnia 2. Można wykazać ([3]), że gdy p jest liczbą pierwszą, to $\sqrt[p]{p}$ jest liczbą algebraiczną stopnia n .

Warto również przypomnieć, że zbiór liczb algebraicznych A tworzy ciało ([3]). Stąd już łatwo wywnioskować, że R jest przestrzenią wektorową nad ciałem A oraz A jest przestrzenią wektorową nad ciałem Q .

Zbadaniem niektórych własności baz $H(R, A)$ i $H(A, Q)$ tych przestrzeni zajmijmy się nieco później, natomiast teraz podamy przykłady przeliczalnych zbiorów liniowo niezależnych w przestrzeni R nad ciałem Q . Oczywiście zbiory te można poszerzyć otrzymując bazę Hamela $H(R, Q)$.

Intuicja sugeruje, że poszerzając przeliczalny zbiór liniowo niezależny w przestrzeni R nad ciałem Q do bazy Hamela można oczekiwać, że niektóre własności tej bazy powinny być zbliżone do własności tego zbioru.

PRZYKŁAD 1. Rozważmy zbiór liczb algebraicznych postaci

$$P = \{ \sqrt{2}, \sqrt[3]{2}, \sqrt[4]{2}, \dots \} = \{ \sqrt[n]{2} : n \in \mathbb{N} \}.$$

Oczywiście jest to zbiór przeliczalny. Pokażemy, że jest on liniowo niezależny w przestrzeni R nad ciałem Q .

Dla dowodu niewprost przypuśćmy, że dla pewnego $n \in \mathbb{N}$ ciąg $\sqrt{2}, \sqrt[3]{2}, \dots, \sqrt[n]{2}$ jest liniowo zależny. Oznacza to, że istnieją liczby wymierne w_1, w_2, \dots, w_n nie wszystkie równe 0 i takie, że

$$w_1 \sqrt{2} + w_2 \sqrt[3]{2} + \dots + w_n \sqrt[n]{2} = 0.$$

Bez straty ogólności możemy założyć (dlaczego?), że $w_1 \neq 0$.

Napijmy dalej

$$w_1 \sqrt{2} = - (w_2 \sqrt[3]{2} + w_3 \sqrt[4]{2} + \dots + w_n \sqrt[n]{2}).$$

Podnosząc obie strony do kwadratu, dostaniemy

$$2w_1^2 = \left[w_2 \left(\sqrt[3]{2} \right)^{2n-2} + w_3 \left(\sqrt[4]{2} \right)^{2n-2} + \dots + w_n \left(\sqrt[n]{2} \right)^{2n-2} \right]^2.$$

Zauważmy teraz, że po przeniesieniu na jedną stronę otrzymamy wielomian od liczby $\sqrt[2n]{2}$ stopnia $2n-1$. Oznaczałoby to, że liczba $\sqrt[2n]{2}$ jest liczbą algebraiczną stopnia $\leq 2n-1$, a więc mniejszego niż $2n$.

Ale, jak wyżej wspomnieliśmy, liczba ta ma stopień 2^n . Uzyskana sprzeczność kończy dowód.

PRZYKŁAD 2. Niech p_1, p_2, p_3, \dots oznacza ciąg kolejnych liczb pierwszych tzn. $p_1 = 2, p_2 = 3, \dots$. Pokażemy, że zbiór

$$S = \{\sqrt{p_n} : n \in \mathbb{N}\}$$

jest liniowo niezależny w przestrzeni \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{Q} .

W przedstawionym przez nas dowodzie będziemy musieli użyć nieco mocniejszych środków niż w Przykładzie 1. Mianowicie skorzystamy z pewnych faktów, które Czytelnik może znaleźć np. w książce [2].

Wprowadźmy najpierw następujące oznaczenie

$$T_n = 2^{\{1, 2, \dots, n\}}, \quad n = 1, 2, \dots$$

Innymi słowy T_n oznacza zbiór wszystkich podzbiorów zbioru $\{1, 2, \dots, n\}$.

Dalej, dla $t \in T_n$ oraz $t \neq \emptyset$, oznaczmy

$$x_t = \prod_{i \in t} \sqrt{p_i}$$

oraz przyjmijmy, że $x_t = 1$, jeżeli $t = \emptyset$.

Przypomnijmy teraz pewne fakty z algebry, które później będziemy wykorzystywać. Załóżmy, że L jest ciałem, K jest jego podciałem. Mówimy wtedy, że ciało L jest *rozszerzeniem ciała K* . Jeżeli P jest pierścieniem to symbol $P[x]$ oznaczać będzie zbiór wszystkich wielomianów (jednej zmiennej) o współczynnikach z P . Można wykazać, że $P[x]$ jest pierścieniem ze zwykłymi działaniami dodawania i mnożenia wielomianów. Podobnie, zbiór wszystkich wielomianów n zmiennych o współczynnikach z P oznaczamy symbolem $P[x_1, x_2, \dots, x_n]$. Zbiór ten, podobnie jak $P[x]$, jest również pierścieniem.

Założmy dalej, że L jest rozszerzeniem ciała K . Będziemy mówić, że *element a ciała L jest algebraiczny nad ciałem K* , jeżeli istnieje taki nieszerowy wielomian $f \in K[x]$, że $f(a) = 0$.

Wprowadźmy dalej następujące oznaczenia:

Jeżeli L jest rozszerzeniem ciała K oraz $a \in L$ (a nie musi być algebraiczny nad K), to symbolem $K(a)$ oznaczamy najmniejsze ciało zawierające K oraz element a , zaś symbol $K[a]$ oznaczać będzie najmniejszy podpierścień ciała L zawierający K oraz a .

Podobnie, jeżeli $a_1, a_2, \dots, a_n \in L$ to symbol $K(a_1, a_2, \dots, a_n)$ oznaczać będzie najmniejsze podciało ciała L zawierające K oraz elementy a_1, a_2, \dots, a_n . Można wykazać, że

$$K[a] = \{f(a) : f \in K[x]\}$$

oraz

$$K(a) = \left\{ \frac{f(a)}{g(a)} : f, g \in K[x], g(a) \neq 0 \right\}.$$

W dalszym ciągu korzystając będziemy z następującego lematu (zob. [2], str. 218).

Lemat 1. Załóżmy, że ciało L jest rozszerzeniem ciała K oraz element $a \in L$ jest algebraiczny nad ciałem K . Wtedy $K[a]$ jest ciałem oraz $K[a] = K(a)$.

Można również wykazać, że w sytuacji rozważanej w powyższym lemacie istnieje liczba naturalna n (zwana *stopniem elementu a względem ciała K*) taka, że $K(a)$ jest zbiorem elementów postaci $b_0 + b_1 a + \dots + b_{n-1} a^{n-1}$, gdzie $b_0, b_1, \dots, b_{n-1} \in K$. Pokazuje się także, że gdy elementy $a_1, a_2, \dots, a_n \in L$ są algebraiczne względem ciała K , to

$$K(a_1, a_2, \dots, a_n) = \{g(a_1, a_2, \dots, a_n) : g \in K[x_1, x_2, \dots, x_n]\}.$$

Przyjmijmy dalej $L = R$, $K = Q$, $a = \sqrt{p_1} = \sqrt{2}$. Wtedy, korzystając z Lematu 1, mamy:

$$\begin{aligned} Q(\sqrt{p_1}) &= Q[\sqrt{p_1}] = \{b_1 + b_2\sqrt{p_1} : b_1, b_2 \in Q\} = \\ &= \left\{ \sum_{t \in T_1} a_t x_t : a_t \in Q, t \in T_1 \right\}. \end{aligned}$$

Biorąc dalej $L = R$, $K = Q(\sqrt{p_1})$, $a = \sqrt{p_2}$, dostajemy:

$$\begin{aligned} Q(\sqrt{p_1}, \sqrt{p_2}) &= (Q(\sqrt{p_1}))(\sqrt{p_2}) = (Q(\sqrt{p_1}))[\sqrt{p_2}] = (Q[\sqrt{p_1}])[\sqrt{p_2}] = \\ &= \{b_1 + b_2\sqrt{p_1} + b_3\sqrt{p_2} + b_4\sqrt{p_1 p_2} : b_i \in Q \text{ dla } i = 1, 2, 3, 4\} = \\ &= \left\{ \sum_{t \in T_2} a_t x_t : a_t \in Q \right\}. \end{aligned}$$

Postępując podobnie można za pomocą zasady indukcji matematycznej udowodnić następujący lemat.

Lemat 2. $\left\{ \sum_{t \in T_n} a_t x_t : a_t \in Q \right\} = Q(\sqrt{p_1}, \sqrt{p_2}, \dots, \sqrt{p_n})$ dla dowolnego $n \in N$.

Oznacza to w szczególności, że zbiór $\left\{ \sum_{t \in T_n} a_t x_t : a_t \in Q \right\}$ jest ciałem.

Podstawowy fakt, którym posłużymy się w dalszym ciągu, zawarty jest w kolejnym lemacie.

Lemat 3. Dla każdego $n \in N$ spełnione są następujące dwa warunki:

- (i) zbiór $\{x_t : t \in T_n\}$ jest liniowo niezależny nad Q ,
- (ii) jeżeli w sumie $\sum_{t \in T_n} a_t x_t$ co najmniej dwie z liczb $a_t \in Q$ są różne od zera, to

$$\left(\sum_{t \in T_n} a_t x_t \right)^2 \notin Q.$$

Dowód: Niech $n = 1$. Gdyby warunek (i) nie był spełniony, to istniałyby liczby wymierne b_1, b_2 różne od zera i takie, że $b_1 + b_2\sqrt{p_1} = 0$. Stąd $\sqrt{p_1} = -\frac{b_1}{b_2}$ i sprzeczność.

Podobnie, zakładając, że warunek (ii) nie jest spełniony, wnioskujemy o istnieniu nieszerowych liczb wymiernych a_0, a_1 takich, że $(a_0 + a_1\sqrt{p_1})^2 = w \in Q$. Stąd

$$\sqrt{p_1} = \frac{w - a_0^2 - a_1^2 p_1}{2a_0 a_1},$$

co daje sprzeczność z niewymiernością liczby $\sqrt{p_1}$.

Założmy dalej, że warunki (i) oraz (ii) są spełnione dla ustalonej dowolnie liczby naturalnej n .

Wykażemy ich prawdziwość dla liczby $n + 1$.

Założmy najpierw, że warunek (i) nie jest spełniony. Wtedy istnieją liczby $a_t \in Q$ ($t \in T_{n+1}$) nie wszystkie równe zero i takie, że $\sum_{t \in T_{n+1}} a_t x_t = 0$. Mamy

dalej

$$(1) \quad 0 = \sum_{t \in T_{n+1}} a_t x_t = \sum_{t \in T_n} a_t x_t + \sqrt{p_{n+1}} \sum_{t \in T_n} a'_t x_t,$$

gdzie $a'_t = a_{t \cup \{n+1\}}$.

Zauważmy, że liczby $\sum_{t \in T_n} a_t x_t$ i $\sum_{t \in T_n} a'_t x_t$ są obie różne od zera, bowiem

w przeciwnym razie obie byłyby równe zero, a wtedy, na mocy (i) i założenia indukcyjnego, wszystkie a_t oraz a'_t byłyby równe zero. Sprzeczność.

Teraz, obliczając $\sqrt{p_{n+1}}$ z równania (1) i stosując Lemat 2 wnioskujemy, że istnieją liczby $b_t \in Q$ ($t \in T_n$) takie, że

$$\sqrt{p_{n+1}} = -\frac{\sum_{t \in T_n} a_t x_t}{\sum_{t \in T_n} a'_t x_t} = \sum_{t \in T_n} b_t x_t.$$

Stąd otrzymujemy, że przynajmniej dwie liczby b_t są różne od zera. Zatem, na

mocy (ii) i założenia indukcyjnego wnioskujemy, że liczba $p_{n+1} = \left(\sum_{t \in T_n} b_t x_t\right)^2$ jest niewymierna. Otrzymana sprzeczność kończy dowód warunku (i).

Aby wykazać, że warunek (ii) jest spełniony dla $n+1$ zastosujemy metodę dowodu niewprost. Przypuśćmy więc, że wśród liczb $a_t \in \mathbb{Q}$ ($t \in T_{n+1}$) przynajmniej dwie są różne od zera, a ponadto $\left(\sum_{t \in T_{n+1}} a_t x_t\right)^2 = w \in \mathbb{Q}$.

Napišmy

$$w = \left(\sum_{t \in T_{n+1}} a_t x_t\right)^2 = \left(\sum_{t \in T_n} a_t x_t + \sqrt{p_{n+1}} \sum_{t \in T_n} a'_t x_t\right)^2.$$

Zauważmy, że obie sumy w ostatnim nawiasie są różne od zera, gdyż w przeciwnym razie po zastosowaniu warunku (i) dla liczby n otrzymalibyśmy sprzeczność z warunkiem (ii) dla n .

Dalej, obliczając $\sqrt{p_{n+1}}$ dostajemy:

$$\sqrt{p_{n+1}} = \frac{w - \left(\sum_{t \in T_n} a_t x_t\right)^2 - p_{n+1} \left(\sum_{t \in T_n} a'_t x_t\right)^2}{2 \left(\sum_{t \in T_n} a_t x_t\right) \cdot \left(\sum_{t \in T_n} a'_t x_t\right)}.$$

Stąd i z Lematu 2 wnioskujemy, że istnieją liczby $b_t \in \mathbb{Q}$ ($t \in T_n$) takie, że

$$\sqrt{p_{n+1}} = \sum_{t \in T_n} b_t x_t.$$

Ponieważ przynajmniej dwie z liczb b_t muszą być różne od zera, więc na mocy warunku (ii) oraz założenia indukcyjnego dostajemy, że

$$\left(\sum_{t \in T_n} b_t x_t\right)^2 = p_{n+1} \notin \mathbb{Q}.$$

Otrzymana sprzeczność kończy dowód Lematu 3.

Zauważmy teraz, że

$$\{\sqrt{p_k} : k = 1, 2, \dots, n\} \subset \{x_t : t \in T_n\},$$

a zatem liniowa niezależność zbioru $S = \{\sqrt{p_n} : n \in \mathbb{N}\}$ nad ciałem \mathbb{Q} jest konsekwencją warunku (i) oraz Lematu 3.

Odnajmy także to, że dowodząc Lematu 3 wykazaliśmy nieco więcej niż liniową niezależność zbioru S . Mianowicie wykazaliśmy, że zbiór $\bigcup_{n \in \mathbb{N}} \{x_t : t \in T_n\}$ jest również liniowo niezależny nad ciałem \mathbb{Q} .

Wróćmy teraz do opisu dalszych własności zbioru liczb algebraicznych A .

Jak już wcześniej wspominaliśmy, zbiór A tworzy przestrzeń wektorową nad ciałem liczb wymiernych \mathbb{Q} . Weźmy zatem dowolną bazę $H(A, \mathbb{Q})$ tej przestrzeni. Niech P oznacza zbiór rozważany w Przykładzie 1. Ponieważ $P \subset A$ i zbiór P jest liniowo niezależny nad ciałem \mathbb{Q} , więc poszerzając zbiór P do jakiejś bazy $H(A, \mathbb{Q})$ wnioskujemy, że $H(A, \mathbb{Q})$ jest zbiorem nieskończonym. Ponieważ jednak A jest przeliczalny, dostajemy ostatecznie następującą własność rozważanej bazy.

Wł. 1. Każda baza $H(A, \mathbb{Q})$ jest zbiorem przeliczalnym.

Ponadto otrzymujemy dalej następującą, nietrudną do wykazania własność bazy $H(\mathbb{R}, A)$.

Wł. 2. Baza $H(\mathbb{R}, A)$ jest zbiorem nieprzeliczalnym.

Własności tej dowodzi się analogicznie jak Wł. 1 z artykułu [1].

Wł. 3. Zbiór $H(\mathbb{R}, A)$ jest liniowo niezależny w przestrzeni \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{Q} .

Dowód: Przypuśćmy, że zbiór $H(\mathbb{R}, A)$ jest liniowo zależny nad \mathbb{Q} . Wtedy istnieją $h_1, h_2, \dots, h_n \in H(\mathbb{R}, A)$ oraz liczby wymierne w_1, w_2, \dots, w_n nie wszystkie równe zero i takie, że

$$w_1 h_1 + w_2 h_2 + \dots + w_n h_n = 0.$$

Ponieważ liczby w_1, w_2, \dots, w_n są algebraiczne, więc ostatnia równość oznacza, że zbiór $H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$ jest liniowo zależny w przestrzeni \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{A} . Jest to sprzeczne z tym, że $H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$ stanowi bazę przestrzeni \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{A} . Koniec dowodu.

Wł. 4. Zbiór $H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$ nie generuje przestrzeni \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{Q} .

Dowód: Dla dowodu niewprost przypuścmy, że $H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$ generuje przestrzeń \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{Q} . Stąd oraz z Wł. 3 mielibyśmy, że $H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$ jest bazą w tej przestrzeni, a więc bazą Hamela. Weźmy teraz $h \in H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$ takie, że $h \notin \mathbb{Q}$. Niech np. h będzie liczbą przestępną. Wtedy, jak łatwo wykazać, liczba $x = \sqrt{2}h$ jest też przestępna (wynika to z faktu, że \mathbb{A} tworzy ciało). Teraz zauważmy, że na mocy przypuszczenia, że $H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$ jest bazą Hamela wnioskujemy, że istnieją liczby wymierne w_1, w_2, \dots, w_n oraz $h_1, h_2, \dots, h_n \in H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$ takie, że

$$x = \sqrt{2}h = w_1h_1 + w_2h_2 + \dots + w_nh_n.$$

Stąd

$$h = \frac{w_1}{\sqrt{2}}h_1 + \frac{w_2}{\sqrt{2}}h_2 + \dots + \frac{w_n}{\sqrt{2}}h_n.$$

Ale $\frac{w_i}{\sqrt{2}} \in \mathbb{A}$ ($i = 1, 2, \dots, n$), więc stąd mamy, że h ma dwa różne przedstawienia za pomocą bazy $H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$. Uzyskana sprzeczność kończy dowód i pozwala sformułować następującą własność.

Wł. 5. Żadna baza $H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$ przestrzeni \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{A} nie jest bazą Hamela.

Następna własność bazy $H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$ jest analogiczna do własności bazy Hamela pokazanej w [1] (por. Wł. 3 tamże).

Wł. 6. Każda baza $H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$ może zawierać co najwyżej jedną liczbę algebraiczną.

Dowód: Przypuścmy, że $h_t, h_s \in H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$, $h_t \neq h_s$ oraz $h_t, h_s \in \mathbb{A}$. Weźmy liczbę rzeczywistą $x = h_t$. Wtedy

$$x = 1 \cdot h_t \quad \text{oraz} \quad x = \frac{h_t}{h_s} \cdot h_s.$$

Ale $\frac{h_t}{h_s} \in \mathbb{A}$ (bo \mathbb{A} jest ciałem), więc liczba x miałaby dwa różne przedstawienia za pomocą bazy $H(\mathbb{R}, \mathbb{A})$. Sprzeczność i koniec dowodu.

Ostatnią własnością bazy Hamela, którą tutaj przedstawimy, jest następująca własność.

Wł. 7. Każda baza Hamela $H = H(\mathbb{R}, \mathbb{Q})$ jest zbiorem liniowo zależnym w przestrzeni \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{A} .

Dowód: Dla dowodu niewprost przypuścmy, że istnieje baza Hamela H , która jest zbiorem liniowo niezależnym w przestrzeni \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{A} .

Ponieważ H generuje \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{Q} , więc H generuje też \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{A} . Zatem H jest bazą przestrzeni \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{A} .

Zgodnie z Wł. 4 zbiór H nie może generować przestrzeni \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{Q} . Uzyskana sprzeczność kończy dowód.

Zauważmy na koniec, że bazy Hamela skonstruowane za pomocą zbiorów opisanych w Przykładach 1 i 2 zawierają przeliczalną ilość liczb algebraicznych. Zatem, zgodnie z Wł. 6, nie mogą to być bazy przestrzeni \mathbb{R} nad ciałem \mathbb{A} .

W świetle Wł. 7 okazuje się ponadto, że każda inna baza Hamela też ma tę cechę.

Prace cytowane:

1. J. Banaś, K. Frączek, L. Olszowy, *Wybrane własności bazy Hamela, I*, MSN 11, 1993.
2. A. Białyński-Birula, *Algebra*, PWN, Warszawa 1971.
3. A. Mostowski, M. Stark, *Elementy algebry wyższej*, PWN, Warszawa 1972.